

Redakcja Zawadzka 1. - Telefony: 138-28, 182-48, 102-28. - Administracja Piotrkowska 11. - Telefon 102-29. Redaktor i jego zastępca przyjmują od czytelników i do 2 po południu.

**Warunki prenumeraty:**  
**PRENUMERATA** miesięczna z odroczeniem numerów w administracji: 2 zł. 50 gr. Wskazanie do domu - 0 gr. Prenumerata zamieszkała 3 zł. Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak odrzuconych redakcja nie zwraca.

# Prace

Rok VI, № 257. Łódź, Piątek 19 września 1930 r.

Przed tekstem t. I. a strona 35 gr. za w. m/m 1 lam, strona 6 lam; w tekście 35 gr.; nekrologi 20 gr.; za zwyczajne 25 gr.; drobne 12 gr za wyraz; dla poszukujących pracy 10 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł.; dla bezrobotnych 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Za termin druku administracja nie odpowiada. - P. K. O. Nr. 68009.

## Córka cesarza Abisynji w Europie.



Wczoraj przybyła do Berlina córka cesarza Abisynji dwunastoletnia Zahał Tafari (pośrodku) w towarzystwie córki abisynskiego ministra spraw zagranicznych Amsalo Harouli (po lewej stronie) i córki gubernatora Imu Yemeseracz w celu poczynienia zakupów konsumpcyjnych na uroczystość koronacyjną jej ojca. (w)

## Sprawca zamachu na poselstwo sowieckie w Warszawie jest obywatelem rumuńskim.

Warszawa, 19. 9. (Od wł. k.) Przed paru dniami ukazała się wiadomość jakoby sprawca zamachu na poselstwo sowieckie w Warszawie Jan Polański został wyznaczony w Jugosławii został wydany władzom polskim i przewieziony do Warszawy. Wiadomość ta okazała się przedwczesna, Polański okazał się obywatelem rumuńskim, wobec czego władze jugosłowiańskie odstawiły go do granicy rumuńskiej, władze zaś rumuńskie osadziły go w więzieniu bukareszteńskim. Wobec takiego stanu rzeczy Ministerstwo Sprawiedliwości postanowiło obecnie zwrócić się do rządu rumuńskiego z żądaniem wydania przestępcy. Gdyby Rumunia odmówiła wydania Polańskiego, będzie on odpowiadał za to przestępstwo przed sądem rumuńskim.

## Smutna odpowiedź wiceministra Grodyńskiego na postulaty Centralnego Związku Pracowników Państwowych.

Warszawa, 19. 9. (Od wł. k.) Wiceminister skarbu dr. Grodyński udzielił odpowiedzi na postulaty Centralnego Związku Pracowników Państwowych. Minister Grodyński działający w porozumieniu z ministrem Matuszewskim oświadczył, iż sytuacja finansowa skarbu uniemożliwia w najbliższym czasie powiększenie wydatków osobowych państwa. Ani budżet na rok przyszły, ani obecny rok nie pozwalają na żadne podwyżki, jak również nie może być wypłacony należny dodatek mieszkaniowy na rok 1928.

## Król-demokrata.



Król Danił Krystjan X, syn Fryderyka VIII, który wstąpił na tron w roku 1912, kończy 60-ty rok życia. Król Krystjan znany jest jako najbardziej demokratyczny monarcha Europy. Jest on równocześnie królem Islandii która z Danią połączona jest unią personalną. Król Krystjan odznacza się olbrzymim wzrostem, przekraczającym 2 metry. (h)

## Bójka robotnic na widły. Jednej pękła czaszka.

Leszno, 19. 9. (Od wł. k.) - W Henrykowie pod Leszmem wywiąta gwałtowna sprzeczka pomiędzy pracującymi na port robotnicami Marciniakówną i Gralewską. Kłótnia zamieniła się wkrótce w gwałtowną bójkę prowadzoną przy pomocy widel. Rezultat tej bójki był straszny. Obie kobiety odniosły bardzo ciężkie rany. Gralewską odwieziono do szpitala z pękniętą czaszką. Marciniakówna otrzymała szereg ran klutych.

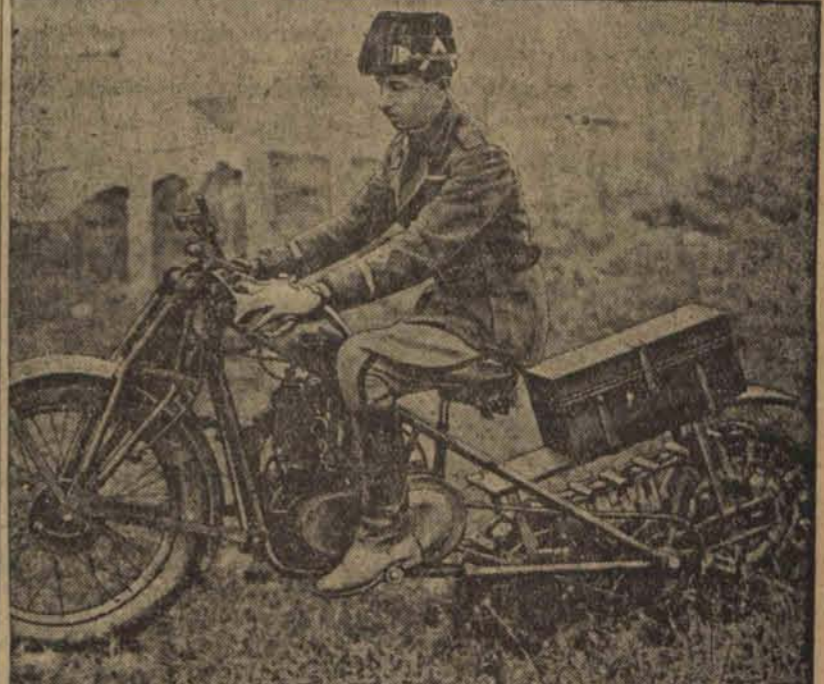
## Miljon hektolitrow pszenicy sprzedają Sowiety za pół darmo Anglii.

Londyn, 19. 9. (Od wł. kor.) - W zbożowym rynku angielskim ceny pszenicy w dniu 13-ym bm. były najniższe jakie notowano roku 1914-go. Koła fachowe uważają ten niernormalny poziom cen pszenicy z Sowieców, które wyzbywają się swego towaru poniżej kosztów produkcji. W czasie pierwszych dwóch tygodni września Sowiety przywiezły do Anglii ponad milion hektolitrow pszenicy. Zboże to pochodzi z rekwizycji od głodujących włościan na Ukrainie.

## Wypadek samolotowy pod Andrzejowem. Aeroplan wpadł na drzewo. Niefortunny lot adepta szkoły w Lublinku.

Łódź, 19 września. W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych, na polach pod Andrzejowem wydarzyła się katastrofa samochodowa. Mianowicie uczeń cywilnej szkoły lotniczej w Łodzi p. Zbigniew Szczesny, łodzianin, przed mającym się odbyć w dniu tym egzaminem, postanowił przeprowadzić próbny lot. Wzniósłszy się na wysokość kilkuset metrów niedoświadczony lotnik wskutek silnej mgły stracił orientację i zablądził nie mogąc odnaleźć lotniska w Lublinku, pod Łodzią. P. Szczesny wylądował więc na polach pod Andrzejowem. Zorientowawszy się wówczas dopiero co do kierunku, w jakim powinien poszybować, młody lotnik wystartował ponownie, tak jednak nieszcześnie, iż wskutek gęstej mgły uderzył o drzewo. Wskutek powyższego śmigło i podwozie samolotu uległy zderżeniu. Aeroplan runął na ziemię. Wokół uszkodzonego samolotu zebrały się tłumy wieśniaków, którzy zaopiekowali się nieprzypadkowym lotnikiem. P. Szczesny cudem tylko uniknął śmierci odnosząc lekkie uszkodzenia ciała. Uszkodzony samolot przetransportowano do Łodzi.

## Nowoczesny motocykl wojskowy.

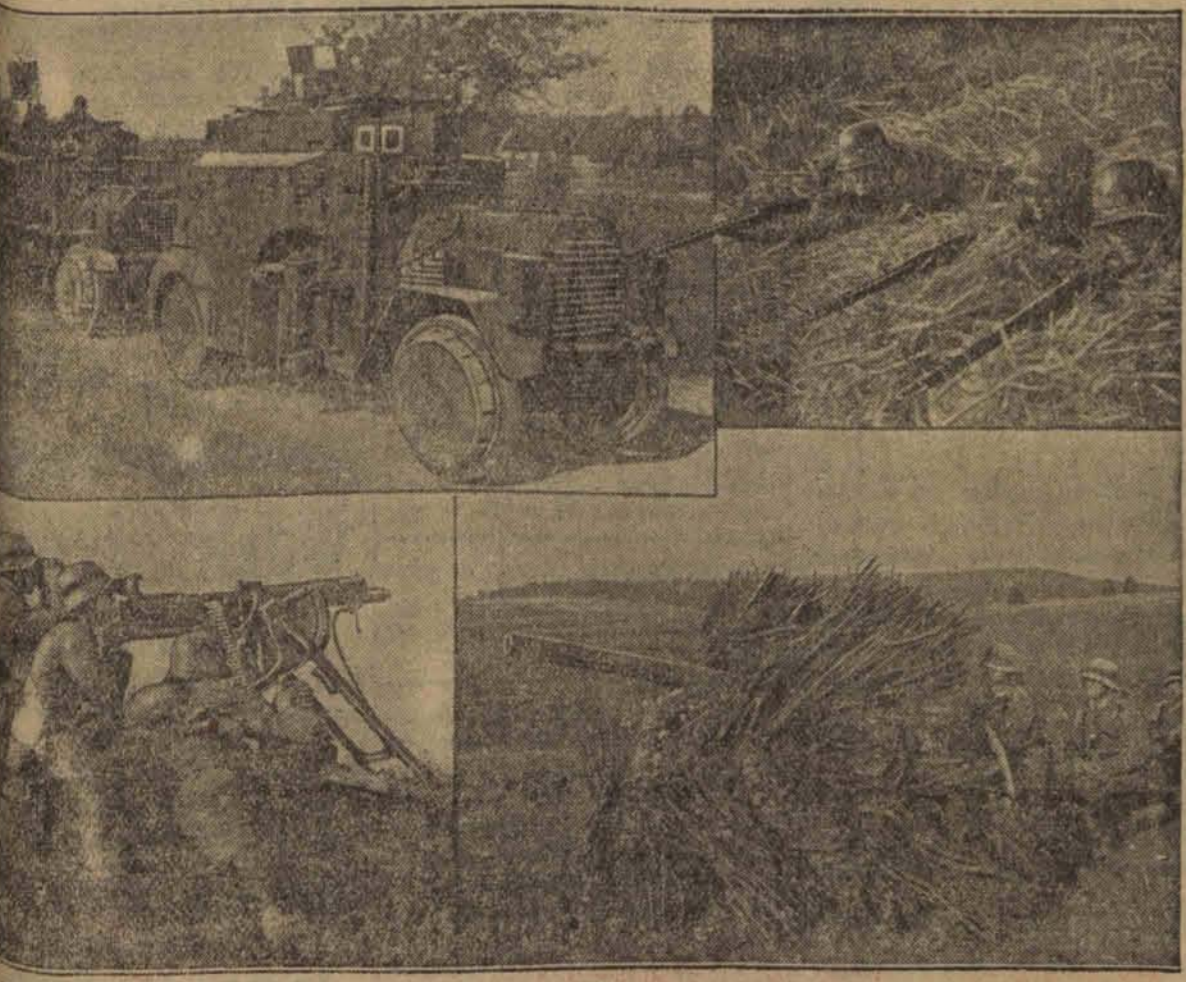


W armii włoskiej wprowadzono w użycie nowy typ motocykla gąsienicowego dla przewożenia amunicji w terenach przyfrontowych. (h)



Radz prezesów wszystkich dyrekcji kolejowych w Polsce, który się odbył wczoraj w Warszawie.

## Manewry Reichswehry.



W obecności Hindenburga odbywają się na granicy Turyn i Bawarii wielkie manewry Reichswehry. Dowodem, jakim są te ćwiczenia przykłada się kierownicze czynniki Rzeszy. jest fakt, że zaproszono na nie kilku generałów czerwonej armii sowieckiej. Na zdjęciach widzimy kilka charakterystycznych momentów. Po lewej stronie u dołu: zamaskowane działo polowe. (w)

## Gałki chleba z tłuczonem szkłem.

Mława, 19. 9. (Od wł. kor.) Ohydnej zbrodni dokonano we wsi Niedborz w powiecie ciechanowskim. Gospodarz miejscowy Antoni Chyliński zmusił do wypicia większej ilości esencji octowej swoją 6-letnią pasierbicę. Nieszczęśliwe dziecko zmarło nazajutrz w strasznych męczarniach. Śledztwo wykazało iż zwyrodniały ojczym usiłował już poprzednio otruć dziewczynkę dając jej do spożycia gałki z chlebem wypełnione szkłem tłuczonym. Zbrodniarza osadzono w więzieniu w Mławie.

**Dźwiękowy Teatr Świetlny CASINO**

Dzisiaj otwarcie sezonu wielkim filmem dźwiękowym FOXA p. t. **„Podcięte skrzydła”**

W rolach głównych: **Helena Chandler i John Garrick**

Walka i zwycięstwo młodej pary kochanków. Noony atak Zeppelinów na Londyn. Walka w powietrzu. Krzyk rozpasy milionowego miasta.

ponadto **RAQUEL MELLER** odśpiewa piosenki hiszpańskie między innymi: kochańską i kochańską Torrera.

Passaportów prócz urzędowych i bilety wolnego wejścia nieważne są do odwołania. Początek seansów o godz. 4.30, 6.45, 8.45 i 10, w soboty i niedziele poranki od 12.45 do 3.45 po seansach niedzielnych.

## Powrót Cara Ferdynanda do Bułgarii.



B. car Ferdynand, który przed 12 laty po przegranej wojnie abdykował na rzecz swego syna Borysa i udał się na wygnanie, powrócił niespodziewanie do Bułgarii. B. car Ferdynand, znany jako lutrygant zobowiązał się do powstrzymania się od wszelkich poczynań politycznych. (h)



### Jaczejka wywrotowa w towarzystwie opieki nad młodzieżą.

Wilno, 19. 9. (Od wł. kor.) — Wśród członków towarzystwa opieki nad młodzieżą imienia św. Kazimierza policja tutejsza dokonała liczbach aresztowań. Stwierdzono iż członkowie tego towarzystwa prowadzili na terenie powiatu święciańskiego agitację komunistyczną. Aresztowano dwóch sekretarzy oraz sześć członków w których w czasie rewizji znaleziono 30 kilogramów bibuły wywrotowej wydawanej przez komunistyczną partię zachodniej Białorusi i związek młodzieży komunistycznej.

### Dwa wspaniałe araby króla Hedżasu w stajni reprezentacyjnej Prezydenta Mościckiego.

Warszawa, 19. 9. (Od wł. k.) Wczoraj przybyły do Warszawy z Konstancy na Morzu Czarnym dwa wspaniałe araby, które król Hedżasu Ibn Saud ofiarował dla Prezydenta Rzeczypospolitej i marszałka Piłsudskiego ze swojej stadniny. Konie odbyły długą drogę morską i kolejową. Szlachetnymi zwierzętami opiekował się w czasie tej podróży p. Leon Tarżyski. Po przybyciu do Warszawy rasowe ogiery odstawiono do stajni reprezentacyjnej Prezydenta Mościckiego w 1 pułku szwoleżerów.

### Ministerstwo nie zatwierdziło pożyczki na budowę rzeźni miejskiej w Pabjanicach.

Z Pabjanic donoszą: Uchwalona przez Radę Miejską m. Pabjanic pożyczka na wykonanie budowy rzeźni miejskiej, zaakceptowana przez Urząd Wojewódzki, nie została zatwierdzona przez ministerstwo ze względu na to, iż uchwała rady nie miała dostatecznej ilości głosów. Wobec powyższego sprawa pożyczki będzie musiała być ponownie na Radzie Miejskiej rozpatrywana i musi uzyskać przepisana ilość głosów.

### Komitet rozbudowy miasta Pabjanic przy pracy.

Z Pabjanic donoszą: Na wczorajszym posiedzeniu komitetu rozbudowy m. Pabjanic rozpatrywano ponownie szereg podań o pożyczkę na rozbudowę. Podań tych Bank Gospodarstwa Krajowego nie chciał zaakceptować pierwotnie, uważając, że będą niewystarczające na wykończenie budowli. W tym też duchu komitet rozpatrywał podania załatwił, udzielił kilku kredytów na cel-

### Zdradziecki rewolwer wieśniaka. Strzał podczas oglądania broni.

Łódź, dn. 19 września. Wczoraj wieś Lubień gminy Kluki, powiatu łaskiego była widownią wstrząsającego wypadku, którego ofiarą padł mieszkaniec tej wsi Franciszek Malinowski. W godzinach wieczornych Malinowski przyszedł w odwiedziny do gospodarza Stefana Jabłkiewicza. Podczas całego wieczoru rozmawiano o polowaniu, oraz oglądano broń. W pewnej chwili Jabłkiewicz mówiąc o swoim nowym rewolwerze wyjął go z kieszeni i począł objaśniać konstrukcję. Manipulując przy broni — Jabłkiewicz po-

### Tragiczna śmierć 19-letniej dziewczyny. Narowista klacz przyczyną wypadku.

Łódź, dnia 19 września. Na szosie prowadzącej z Piotrkowa do Łodzi wydarzył się wczoraj wypadek, który pociągnął za sobą tragiczne następstwa. Szosą tą powracało samochodem z polowania kilku panów, z których jeden a mianowicie Józef Idziak, kierował autem. W pewnej chwili ze strony przeciwnej nadjechał wóz zaprzęgnięty w młodą klacz, która na widok samochodu rzuciła się w bok uderzając przechodzącą tu obok 19-letnią Sabinę Stankiewiczównę. Dziewczyna siłą uderzenia została rzucona wprost pod koła samochodu, którego nie zdołano już zatrzymać. Skutki tego były straszne. Z pod samochodu wydobyto Stankiewiczównę z połamanymi żebrami i porażoną głową, na

### Dziwny spłot wypadków. Pięć kolejnych zgonów.

Kielce, 19. 9. Przed paru miesiącami na jednym z przedmieść w Działoszycach w Kieleckim zamordowano policjanta ś. p. Koczyńskiego. Powracający z nocnego obchodu Koczyński natknął się na dwóch podejrzanych osobników, niosących na plecach nafałdowane worki. Na wezwanie zatrzymał ich i osobiście ci wyciągnął z kieszeni rewolwer i dał do policjanta kilka strzałów. Ugodzony niemi Koczyński padł na ziemię. Wówczas jeden ze sprawców podszedł bliżej i widząc, że policjant daje jeszcze znaki życia, przyłożył mu lufę rewolweru do oka i wypalił. Oczywiście strzał ten był śmiertelny. Zarządzony przez policję pościg w kilka dni dał pomysłne rezultaty. W ręce policji wpadli mordercy, którymi okazali się kilkakrotnie karani za kradzieże młeczniczy Działoszyccy Słowik i Woźniak. Zbrodniarzy okuto w kajdany i osadzono w więzieniu kieleckim. W ręce niezwykły jest spłot wypadków dotyczących śmierci policjanta Koczyńskiego, jak gdyby wy-

### Dwa potworki w zagrodzie wieśniaka. Ciele z dwiema głowami i żrebak z rogami.

Łódź, 19 września. Od kilku dni wieś Rydzynki pod Tuszymem przeżywa ogromną sensację. Oto w zagrodzie u niejakiego Motyki przyszło na świat ciele będące fenomenem. Oryginał ten posiada dwie głowy z sobą głowy o samodzielnie ukształtowanych i wyraźnie zarysowanych czaszkach, dwa pyski również dokładnie ukształtowane oraz po jednym uchu z zewnętrznej strony. Zrebak przyszedł na świat 19 września. W związku z temi wypadkami — wśród zabobonnej ludności — krąży pogłoski o czarach jakie odbywają się w budowlach gospodarskich w zagrodzie Motyki.

### Katastrofa samolotowa w Niemczech. Tragiczne skutki niedanego pokazu lotniczego.

Sztuttgart, 19 września. — Na lotnisku Sztuttgart-Böblingen zderzyły się wczoraj po południu w czasie pokazu lotniczego dwa samoloty i runęły na ziemię. Cztery piloci, stanowiący załogę aparatów, ponieśli śmierć na miejscu. Przyczyną katastrofy był nieudany popis akrobatyczny lotnika Schindlera, który usiłował przejść z jednego samolotu do drugiego. W tym celu przebiegł między obu samolotami. Kiedy Schindler wysiadł z dolnego samolotu i po-

### Wisielec na Mani.

Łódź, 19 września. Dzisiaj, około godziny 8 rano w lesie między skłami na przedmieściu Mania, w pobliżu cementarni katolickiego znalazł się wiszący na drzewie mężczyzna. Wszelki ratunek okazał się już bezskuteczny.

### Chłopiec z dziurą w głowie. Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 19 września. W dniu wczorajszym, w godzinach po południowych, w mieszkaniu własnym przy ulicy Kraszewskiej 14 otrula się jodyną bezrobotny na 31-letnia Klara Jung. Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy pozostawił deperatki na miejscu. Przyczyną zamachu samobójczego brak środków do życia. W podwórzu przy ulicy Franciszkańskiej 60, pobity przez nie ministra spraw wojskowych. Prokurator Michałowski pozwolił dostarczyć książkę, szachy i warcaby, dalej zawiadomił, iż wysłał do zarządu więzienia pismo z szeregiem blankietów do wypełnienia b. posłom, aby wybrali sobie obrońców. W podwórzu przy ulicy Skłodowej 26 uderzony kamieniem przez rówieśnika odniósł głęboką ranę głowy 4-letni Zdzisław Gerat. Chłopca przewieziono do szpitala. W dniu dzisiejszym, o godzinie 25 przed domem przy ul. Piotrkowskiej 3 zmarł nagle 4-letni Jurek Jakóbowicz, kupiec zamieszkały w wymienionym domu. Zwłoki zmarłego zabezpieczono do czasu przeprowadzenia oględzin lekarskich.

**DZWIĘKOWE KINO MIMOZA** Od wtorku dn. 16 do poniedziałku dn. 22 września 1930 r. wł: wielki film śpiewno-dźwiękowy. Bez-konkurencyjne arcydzieło dźwiękowe. **ZAKŁĘTA RZEKA** W rolach gł: Ryszard Barthelmess i Betty Compson. Nad program: Rewelacyjny dodatek dźwiękowy. Następnym program: Moralność Pani Dulskiej. Pierwszy polski film dźwiękowy. W rolach głównych: Dola Lipińska i Zofia Batoryka. Początek w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30 i 9.15, w niedziele i święta od godz. 3.30.

**KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA ŁÓDŹ - PIOTRKÓW** Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie od 8-jej rano do 20 w wiecz. ze stacji autobusowej przy ul. Rzgowskiej. L. 85 do tramwajami 11 i 4. Czas przyjazdu g. 1.30 cena 3.50 gr.

**Dr. med. S. Neumark** Choroby skórne i weneryczne. Leczenie dżiatermją, dżiastarmokoagulacją oraz **LAMPĄ KWARCOWĄ.** **ŁONIUŚKI 5, tel. 170-50.** Przyjmuje od 1.30 do 2.30 pp. od 5-7 W niedziele od g. 11-1 w pol.

**Dr. med. SILBERSTROM** Zielona Nr. 11. Tel. 113-42 **POWRÓCIŁ** choroby skórne i weneryczne. Elektroliza. Leczenie Lampą Kwar-cową. Przyjmuje od 4 do 8 p. p. Panie od 4 - 5. Niedziele od 9 - 1 **Na niezamierzonych ceny lecznic.**

**PORADNIA WENEROLOGICZNA** Lekarzy-specjalistów **ZAWADZKA 1** czynna od 8 rano do 9 wieczór od 11-12 i 2-3 przyjmuje kobiety lekarz w niedziele święta od 9-2 pp. Leczenie chorób **WENERYCZNYCH, MOCZO-PŁCIOWYCH I SKÓRNYCH** Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem. **Gabinet światło-leczniczy. Kosmetyka lekarska** Oddzielna poczekalnia dla kobiet **PORADA 3 zł.**

**SZLIFIERNIA LUSTER I WYTWÓRNIA MEBLI J. Kukliński ŁÓDŹ Zachodnia 22 Tel. 78-11.** poleca po cenach naj-większych lustra, tra-ma, tualety: jasne ciemne, w oryginal-nych ramach oraz lustra wiszące Meble pojedyncze oraz całkowite urządzenia najnowszych stylów. **Zakład Tapiecki.** Krawiectwo i poprawianie luster z przeniesieniem do domu. Sprzedaż na raty i za gotówkę.

**Dr. med. Z. RAKOWSKI** Konstanyńska 9. **Tel. 127-31.** Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc. Przyjmuje od 12-2 i 5-7, Od 10 - 11 i od 2 - 3 w Lecznicy.

**Dr. med. Niewiażski** ul. Andrzeja 5 Tel. 159-40. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 8-11 i od 5 - 9 po poł W niedziele i święta od 9-1 przed poł. Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Dr. med. Edward REICHER** Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie diatermją. Elektroterapia. **ul. Południowa Nr. 28. tel. 201-93.** od 8-11 rano i od 6-9 wiecz w niedziele od 9-1 p.p. Dla niezamożnych ceny lecznic.

**Dr. med. Różaner** Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. **Elektroterapia.** ul. NARUTOWICZA 9, tel. 128-98. (Dzielnia) Przyjmuje od 8-10 i od 5-8.

**Ogłoszenia drobne.** POSZUKIWANY pokój lub pokój z kuchnią. Wiadomość do Administracji pod „Odstępem”. **ZAKIAD tapiecki B-cł Gabałów** poleca z własnego wyrobu otomasy, ko-zetki, tapczany i krzesła, Warunki do-godne. Nawrot 8. **CYKLODROM**, Konstanyńska 16. Z przyczyn od nas niezależnych loso-wanie bezpłatnych premii zostaje od-łożone do odwołania. **DZIEWCZYNA**, czysta, do wszyst-kiego potrzebna. Zgłasza się 12 - 5 p. p. Zagajnikowa 26, m. 16. **TAKSÓWKA** marki „Essex” do sprze-dania tanio byle zaraz. Obejrzeć mo-żna od godz. 9 do 10 rano, 11-go Li-stopada 52. **SKLEP** do sprzedania w bardzo do-brym punkcie z powodu wyjazdu. Ce-na przystępna. Wiadomość: Rzgow-ska 49. Kotkowski. **SAMOTNY**, inteligentny z prownicę lat 40 poszukuje towarzyszy życia. Oferty proszę składać do „Echa” pod liter. „A. W.”. **MALARZ** odświeża mieszkania tanto i ładnie. Przejazd 59, m. 26. **FORTEPIAN** krótki okazynie do sprzedania, Wólczańska 117, i p. m. 4.

**BEZROBOTNI** pracownicy umyśle-wi znajdują doskonały zarobek przy-sprzedzą pożyczek budowlanych ce-ny raty. Jedyna instytucja w Polsce która nie obciąża złotych gr. **Wieloletni** Jurek Jakóbowicz, kupiec zamieszkały w wymienionym domu. Zwłoki zmarłego zabezpieczono do czasu przeprowadzenia oględzin lekarskich.

**LEKcje** muzyki na skrzypcach, malar-stwo i gitarze. Oplata zniżkowa. Zielona 23 m. 24 III p.

**DOKTOR WOŁKOWSKI** Cegielniana 25, tel. 126-77 **powrócił.** Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 8 - 2 i od 5 - 7 W niedziele i święta od 9 do 1 w pol. Dla Pań oddzielna poczekalnia.

**Dr. med. Ignacy Margolis** spec. choroby oczu Przyjmuje od 1-2 i 5-7. **Aleje Kościuski 2** tel. 165-17



# DECYDUJĄCA ROZMOWA W PAŁACYKU LORDA.

## Porywcyż mąż niewiernej Edyty.

Prasa angielska rozpisuje się szeroko o tragicznej śmierci 26-letniej lady Edyty Lurrey, żony członka starożytnego rodu szlacheckiego, 33-letniego lorda Artura Lurreya. Lord Lurrey w przystępie złości zamordował swoją piękną małżonkę.

W szczególności tej sensacyjnej sprawy są następujące:

Artur poznał Edytę przed laty i zakochał się w niej bez pamięci. Dziewczyna, która już była wprawdzie pewnym młodym przemysłowcem, niejakim Tomaszem, którego kochała, nie miała perspektywy poślubienia tego arystokraty z nacjonalistą.

Artur zerwał z zaręczynami, a Edyta, która była z niego bardzo zadowolona, postanowiła wstąpić do zakonu.

Artur, który był z nią bardzo miły, postanowił ją odwiedzić. Kiedy Edyta była już w drodze do zakonu, Artur, który był z nią bardzo miły, postanowił ją odwiedzić. Kiedy Edyta była już w drodze do zakonu, Artur, który był z nią bardzo miły, postanowił ją odwiedzić.

Strasliwa ta tragedia rozegrała się w Anglii szerokim interesowaniem.

Wielką sensację wywołała w Belgradzie odkrycie okoliczności, w których została zamordowana p. Dana Milenković.

# Niezwykła zbrodnia żandarma.

## Trup zakopany w rowie.

Wielką sensację wywołała w Belgradzie odkrycie okoliczności, w których została zamordowana p. Dana Milenković.

Wielką sensację wywołała w Belgradzie odkrycie okoliczności, w których została zamordowana p. Dana Milenković.

## Nowoczesna technika piękności w Paryżu.

# FABRYKI PIĘKNYCH TWARZYCZEK.

### Ujednostajnienie typu kobiecego.

(Od wł. korespondenta).

Pod tytułem „L'Industrie de la beauté” opisał paryski dziennikarz Louis Leon Martin w ciekawej książce swe wędrowki po paryskich instytucjach kosmetycznych, które po wojnie rozpowyszchnęły się jak grzyby po deszczu. Kobiety odwiedzają je z taką samą swobodą jak salony fryzjerskie i krawieckie.

Środki upiększające istniały zawsze, ale dopiero nasza epoka po trafiła zaprzęć zdobycze techniki i chemii na usługi kosmetyki i jej akomercjalizowania. Było to skutkiem emancypacji kobiety i zerwania przez nią tradycyjnych przesądów. Zaczęła odwiedzać dancingi i nocne lokale, które dotychczas były domeną pół — i ćwierć światła i używać karminu do ust oraz różu do twarzy, co w jej sferach do niedawna uchodziło za niedopuszczalne.

Powstał t. zw. kult ciała, któremu służyły wyrastające wszędzie instytucje piękności. Ich klientela składa się przeważnie z kobiet starszejęcych się, chociaż wiele wśród nich młodziż, którym naturalne wdzięki młodości nie wystarczają. Poza tym jest tam też wiele takich, które

przyprowadza łęk przed utratą ukochanego mężczyzny, względnie chce ukrycia jakiegoś fizycznego defektu.

Same salony piękności nie łatwo dadzą się ująć w rubryki. Są rozmaite specjalności. Autor zna je wszystkie dokładnie i dosyć szeroko je opisuje. Sam proceder upiększania wykonywany jest częściowo przez mężczyzn, częściowo zaś przez kobiety. Na czele instytucji stoi niemal zawsze kobieta, która sama

była lub jest jeszcze głośną pięknością. W pierwszym wypadku dobra konserwacja jej urody służy jako reklama, w drugim zaś wypadku ma każda klientka nadzieję, że sama wkrótce będzie tak samo wyglądała.

W jednym z instytucji opisywanych w książce, dokonywane są wyłącznie chirurgiczne odmłodzenia w ciągu trzech tygodni. Cena wynosi 25000 franków. Ładna sumka! Aby jednak zabić wahańce się jeszcze klientki, zakład ma oryginalną żywą reklamę: kobiety, której jedna połowa twarzy jest

pokryta zmaszczkami, błada i stara, druga zaś połowa tryskająca zdrowiem, gładka i świeża.

Istnieją też takie instytucje piękności, które

przyprowadza łęk przed utratą ukochanego mężczyzny, względnie chce ukrycia jakiegoś fizycznego defektu.

Same salony piękności nie łatwo dadzą się ująć w rubryki. Są rozmaite specjalności. Autor zna je wszystkie dokładnie i dosyć szeroko je opisuje. Sam proceder upiększania wykonywany jest częściowo przez mężczyzn, częściowo zaś przez kobiety. Na czele instytucji stoi niemal zawsze kobieta, która sama

była lub jest jeszcze głośną pięknością. W pierwszym wypadku dobra konserwacja jej urody służy jako reklama, w drugim zaś wypadku ma każda klientka nadzieję, że sama wkrótce będzie tak samo wyglądała.

W jednym z instytucji opisywanych w książce, dokonywane są wyłącznie chirurgiczne odmłodzenia w ciągu trzech tygodni. Cena wynosi 25000 franków. Ładna sumka! Aby jednak zabić wahańce się jeszcze klientki, zakład ma oryginalną żywą reklamę: kobiety, której jedna połowa twarzy jest

pokryta zmaszczkami, błada i stara, druga zaś połowa tryskająca zdrowiem, gładka i świeża.

Istnieją też takie instytucje piękności, które

przyprowadza łęk przed utratą ukochanego mężczyzny, względnie chce ukrycia jakiegoś fizycznego defektu.

Same salony piękności nie łatwo dadzą się ująć w rubryki. Są rozmaite specjalności. Autor zna je wszystkie dokładnie i dosyć szeroko je opisuje. Sam proceder upiększania wykonywany jest częściowo przez mężczyzn, częściowo zaś przez kobiety. Na czele instytucji stoi niemal zawsze kobieta, która sama

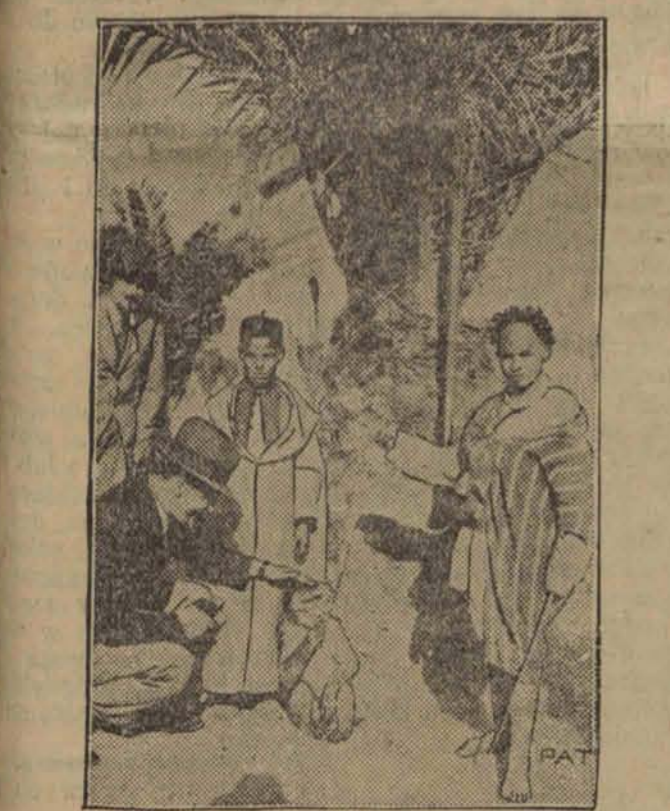
była lub jest jeszcze głośną pięknością. W pierwszym wypadku dobra konserwacja jej urody służy jako reklama, w drugim zaś wypadku ma każda klientka nadzieję, że sama wkrótce będzie tak samo wyglądała.

W jednym z instytucji opisywanych w książce, dokonywane są wyłącznie chirurgiczne odmłodzenia w ciągu trzech tygodni. Cena wynosi 25000 franków. Ładna sumka! Aby jednak zabić wahańce się jeszcze klientki, zakład ma oryginalną żywą reklamę: kobiety, której jedna połowa twarzy jest

pokryta zmaszczkami, błada i stara, druga zaś połowa tryskająca zdrowiem, gładka i świeża.

Istnieją też takie instytucje piękności, które

## Bandera polska na szlakach świata.



Polacy w Casablance (Marokko).

## 15 tysięcy lamp w jednej pieczarze.

### Koncert chóru medjołańskiego.

Donoszą z Rzymu: W Postumii zostały zakończone przygotowania do wielkiego koncertu wokalnego, który odbędzie się w słynnych tamtejszych pieczarach. Zarząd pieczar oświetlił słynną pieczarę Cavernone, jedną z największych na świecie, oraz inne groty 15 tysiącami lampek elektrycznych o 1000 watt każda. Koncert wokalny odbędzie się przy udziale pełnego chóru medjołańskiego teatru operowego „La Scala”. Po koncercie trzy orkiestry doborowe w Pieczarze Koronkowej, ukryte poza stalaktytami i stalagmitami, wykonają zbiorowy koncert instrumentalny.

## Nauka wydawania pieniędzy w szkole dla milionerów.

W Ameryce ogłoszono statystykę, która wykazała, że 95 proc. milionerów, a zwłaszcza milionerek, nie potrafi rozporządzać własną pieniędzmi, nie mając pojęcia o handlowych i finansowych operacjach, poprostu marnuje swój majątek.

Wobec tego, postanowiono założyć szkołę, której zadaniem byłoby obznajmianie bogaczy z wartością i sposobami racjonalnego wydawania pieniędzy.

Szkola taka powstała w Bostonie pod nazwą Wember College. Wykładają tam buchalterję, podatkowe i handlowe prawodawstwo, psychologię i wiele innych przedmiotów. Nadto, uczniowie podlegają całemu szeregowi ćwiczeń praktycznych.

Oplata za kurs nauk, który trwa rok wynosi 1600 dolarów, co biorąc pod uwagę dobór uczniów, nie jest znowu tak bardzo wiele.

Dotychczas szkoła liczy 15 uczniów.

## Nie umieraj jeszcze!...

### Żart w złą godzinę.

Pewien piekarz, mieszkający w mieście Nottingham, usłyszał podczas swej nocnej pracy stuk padającego za oknem ciała. Wybiegł więc przed dom i natknął się na zwłoki.

leżące na bruku.

Okazało się, że zabitym był włamywacz, który splondrowawszy kasę w jednym z mieszkań, położonych na piętrze tego domu, uciekał przez okno i zabił się.

W kieszeni zmarłego, obok zrabowanych pieniędzy, znalazł pocztówkę, pisaną przez przyjaciółkę włamywacza, Aggie.

Pocztówka ta przedstawiała okno wystawowe sklepu z trumnami; okno opatrzone było napisem: „Z powodu likwidacji trumny tania do odstąpienia”.

Przed oknem stał Szkot! mawiał:

„Jaka szkoda, że człowiek nie może umrzeć w odpowiednim momencie”.

Na tej pocztówce Aggie napisała następujące słowa: „Mój drogi! Nie umieraj jeszcze. Nie zdążyłam ci przesyłać ubezpieczenia”.

# KRWAWE KOŁO.

— Czy przypominasz sobie, Brygido, naszą rozmowę o miłości? — Pamiętam, Piet — odpowiedziała z uniesieniem. — Uratuj mnie, a zrobię... wszystko... co zechcesz... Byłam głupia, Piet, ale teraz już jestem twoja. Chcesz mnie, Piet, prawda? — Tak, chcę cię — odrzekł, cedząc powoli słowa. Coś w ich tonie zmroziło serce dziewczyny skurczem trwogi. Popatrzyła mu ze strachem w oczy.

— Nie znalazłszy cię w pieczarze — ciągnął tym samym powolnym głosem Piet — myślałem początkowo, że może wyszłaś we śnie i spadła ze skały. Przekonałem się, że Sumoto zwił z posterunku i że ty również znikłaś. Potem przyszło mi do głowy, że poszłaś prawdopodobnie do burglowu administratora zobaczyć, co się tam dzieje. Zdażyłem na czas, żeby być świadkiem rzezi naszego biednego

ludu. W owej chwili, Brygido, bliski byłem samobójstwa, ale przypomniałem sobie w porę, że może ty jesteś w niebezpieczeństwie życia i potrzebujesz mojej opieki. Szukałem cię przez całą noc, schatje. Wkońcu, znużony i złamany, postanowiłem zawrócić do doliny, w nadziei, że wrócisz. I wiesz, Brygido, co spotkałem w drodze?

Dziewczyna potrząsnęła głową.

— Nie? Kompanię żołnierzy, Brygido — kompanię żołnierzy, eskortującą naszych? Sastre, Harje, ze skropowanymi w tyłu rekami. Na ten widok ogarnęła mnie rozpacz. Ale pomimo wszystko pozostała mi jeszcze iskra poczucia: Ciebie wśród nich nie było.

Ciebie, schatje, los oszczędził dla mnie.

Brygidzie zaczęła wracać otucha. Piet tak mało ją obchodził, że mógł dla niej nie istnieć, ale ostatecznie, po tej klesce... Niezły chłopak, zakochany, będzie dla niej po swojemu dobry! Była taka zmęczona, tak straszliwie zmęczona...

— Jestem twoja, Piet, tylko twoja — rzekła.

— To znaczy, że zdajesz się na moją wolę? — Tak.

— Jak sadzisz, co ja z toba

zrobię, żmijo? — krzyknął nagle straszonym, zmienionym głosem. — Mówisz, że pamiętasz naszą rozmowę? W takim razie pamiętasz również, co mówiłem o zdradzie, ty przekłeta córko kłamstwa! Zarezyłem słowem tym ludziom, że dotrzymasz nam wiary!

— Dotrzymałam wiary, Piet! Knę się na krzyż, że dotrzymałam! — krzyknęła przerażonym głosem.

— Powiniennem był od razu wiedzieć, że nie byłaś szczerą, mówiąc, że przystępujesz do nas całym sercem i całą duszą. Serce oddałaś Wincourtowi, a duszę diabłu. Udając, że jesteś po naszej stronie, obmyślałaś podstępnie zdradziecki plan wydania nas w ręce naszych wrogów.

— Kłamstwo! Nie zdradziłam was — wrzasnęła Brygida.

— Włec w takim razie kto się rowadził wojsko? Kto zdradził kryjówkę?

— Ja tylko tyle wiem, że nie ja!

— Tyś jedna miała powód, żeby to zrobić. Ty jedna uciekłaś w porę z Doliny! Dosyć tego! Dosyć nam twoich kłamstw.

Podniósł się na kolana, sięgając do wiszącego u pasa, wielkiego, szwedzkiego noża.

Brygida wyczytała w jego oczach nieublagany wyrok.

Krzyknęła przerażliwie, zerwała się na nogi i rzuciła naoslep w gąszcz bambusów i krzewów. Ostre ciernie kaleczyły jej ciało, gwałcie chłostały po twarzy, trwoga mąciła oczy. Słyszała za sobą ciężki tetent... lada chwila mogła poczuć w plecach ostrze morderczego noża. Płuca pracowały ostatkiem tchu, krew i pot zalewały twarz. Czuli, że nie uciekną...

Nagle zorientowała się niewyraźnie, jak we śnie, że coś się stało, i że Piet przestał ją gonić. Trząsk i łomot pościłgu... nie... to coś innego. Obejrzała się przez ramię i zobaczyła go szamocącego się wściekle w nulpance ciernistych gałęzi, które jednakże nie ustępowały. Chociaż pewnie zaraz ustąpią... Boże, dodaj siły!

Przystanęła... Zawróciła... Zobaczyła ją i na jedną chwilę zdumienia znieruchomiała. Brygida skorzystała z tego z błyskawiczną szybkością. Udając, że chce chwycić nóż, schyliła się i rzuciła mu w oczy garścią ziemi. Piet wydał chrapliwy okrzyk bólu i unosiłszy nóż, zakrył rękami twarz. Brygida porwała nóż i wbiła mu go w bok z całej siły.

Z całej siły... Ale siła ta by-

## Z 1920 roku.



Artyleria polowa na pozycji.

ła już na wyczerpaniu. Ostrze pozostało na wierzchu. Piet szarpnął się konwulsyjnie i gwałcie ustąpił. Stał, chwytając się na nogach i klnąc straszliwie z rekami przy oczach, ale wolny!

Brygida zmartwiła, lecz tylko na jedną sekundę, poczem odwróciła się i uciekła. Biegła teraz o tyle pewniej, że nie śledzono, chociaż miejsce obawy o życie zajęła inna niesamowita trwoga. Słyszała za sobą Pieta, bladzącego wśród gęstwiny i te odgłosy oślepiętego człowieka, usiłującego znaleźć drogę gwałt jak wolanie z piekła.

Wdarła się po zbocz, zadyszana i bliska zemdlenia. Stała nęła na szczycie wzgórza i skamieniała z przerażenia. Kto to? Kto zabił jej drogę? Zalane potem oczy pozwoliły rozróżnić tylko biały, brudny garnitur. Była pewna, że wpadła znów w ręce Pieta. Usłyszała głos jakby dochodzący z ogromnej dali — głos Daigntona.

— Co u diabła —!

Rzuciła się przed nim na ziemię, szlochając i obejmując go za kolana.

— Lieve Heer! — jęknęła. — Ratunku! Ratunku!

D. c. z.



# Echa ze stolicy.

## Życie Warszawy w kilku wierszach.

W r. b. budowa gmachów szkolnych w Warszawie jest opóźniona ze względu na to, że kredyty na cel powyższy były przez magistrat czerpane z 2-ich źródeł: oszczędności budżetowych i pożyczki szkolnej. Powinno było istnieć trzecie źródło: udział skarbu w budowie szkół. Wpływy jednak z tego źródła cofnięto. O oszczędnościach budżetowych, ze względu na zmniejszenie wpływów z podatków, nie może być mowy. Wpływy nie wystarczają na pokrycie niezbędnych wydatków: Pożyczka szkolna nie mogła być zrealizowana ze względu na to że nie była zatwierdzona przez władze nadzorcze. Wobec tego że potrzeba budowy szkół jest paląca i innego źródła na wykonanie tego obowiązku, ciężar tego na samorządzie, nie można było wyszukać, władze nadzorcze zgodziły się na zatwierdzenie nowej pożyczki szkolnej. Dopiero obecnie pożyczka szkolna może być sfinansowana. Wpłynęło to jednak na opóźnienie podjęcia w r. b. tych robót.

Według wykazu, sporządzonego przez wydział przemysłu i magistratu warszawskiego, stolica posiada 87 linii autobusowych, wiodących do pobliskich i dalszych okolic. Najwięcej linii autobusowych ma swe postoję koto dworca Gdańskiego, jest to bowiem punkt wyjścia 44 linii. Przy dawnej rogatce Grójeckiej ma stacje 27 linii, na ul. Przekopowej 8, na pl. Unii Lubelskiej 4, na ul. Ratuszowej 4. Ogółem posiadają te linie 464 autobusy. To wszystko byłoby już poważną, w całym tego słowa znaczeniu, komunikacją, gdyby nie było braku organizacji, z którym tyle kłopotu mają i pasażerowie i organy kontrolne.

P. Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dnia 10 b. m. mianował ppłk. dr. Gustawa Szulca do odwołania dyrektorem państwowego zakładu higieny w Warszawie.

W okresie od 7 do 13 b. m. włącznie zanotowano w Warszawie 32 przypadki duru brzuszego, 1 — duru rzekomego, 41 — szkarlatyny, 62 — dyfteryi, 13 — odry, 4 — koklusu i 1 — dretwicy karku i 1 — zakażenia po połowego, 16 — róży, wreszcie 29 — gruźlicy.

Amerykańskie biuro podróży kontynentalnych (Stany Zjednoczone) zwróciło się do magistratu warszawskiego z prośbą o dostarczenie wszystkich danych, dotyczących komunikacji w Warszawie. Dane te znajdują się w prospekcie turystycznym, jaki będzie wydrukowany dla turystów wyjeżdżających do Polski. Magistrat przygotował wyczerpującą odpowiedź.

Teatr „Komedja Muzyczna” pod dyktando Ludwika Sempolińskiego rozpoczął nowy sezon „Izabella”, komedią w 3-ach aktach Zerletta z muzyką Gil-

berta. W rolach głównych: Orska, Kozłowska, Duranowska, Sempoliński, Suchocki, Wołowski, Sulima-Jaszczołt i in. Kapelmistrz: Mieczysław Kochanowski. Dekoracje projektował p. K. Mackiewicz, b. dekorator Teatru Miejskiego w Łodzi.

### KRATCZKI.

## WOJNA DWÓCH MAŁŻEŃSTW.

### Konferencja pokojowa w restauracji.

Żyjemy pod znakiem konferencji pokojowych. Naturalnie, że konferencje te wywoływać muszą jednocześnie ciche zbrojenia naszych miłych sąsiadów słowem stosunki są normalne i naturalne. Prawdopodobnie zdziwi was, że zajmuję się nagie polityką. Ale takie mniemanie jest błędne. Od kobiet i polityki trzymam się zdaleka, jedynie spowodowany wyższymi względami, niekiedy zmuszony jestem do zajęcia się temi zagadnieniami, przykremi i niewdzięcznymi.

Konferencja pokojowa zakończona wojną, dotyczy wprowadzenia nie państw, lecz dwóch sąsiadów „prywatnych” ludzi zwykłych, niemniej jednak w przebiegu swym przypomina do złudzenia konferencje międzynarodowe.

### ROZEJM.

Pomiędzy Janem Godlewskim a Bronisławem Kolodziejem, zamieszkałymi w jednym domu przy ulicy Żorawiej zawsze panowała jak najlepsza zgoda. Pożyczali sobie Jaś i Broniek papierosy, gdy ich któregoś zabrakło, dzielili się wróżkami z polityki, ale, że każdy człowiek robi czasem głupstwa, więc i dwaj sąsiedzi kiedyś ożenili się.

Rzecz naturalna, że od tego czasu znikł spokój z ich domów. Rzecz również naturalna, że skończyły się przyjazne stosunki między sąsiadami. Polowica bowiem Godlewskiego nie mogła darować połowicy Kolodziejowi, że ta ma ładniejszy garnunek aluminiowy, zaś Kolodziejowa nie mogła przeboleć faktu, że Godlewka ma kapelusze o trzy dni nowszy niż jej. Te przyczyny są tak ważne dla normalnej kobiety, że nie należy się dziwić, iż między sąsiadkami stosunki zapanowały wojenne i że do tej wojny wciągnięci zostali obaj mężowie.

### KONFERENCJA.

Obydwaj mężowie mieli przyjaciela z dawnych lat Władysława Redeckiego, człowieka rozsądnego (kawalera), który postanowił pogodzić powąszone strony. W tym celu spotkało się w pewnej knajpce. Zjawili się obydwaj małżeństwa i Redeki, wypito odpowiednią ilość wódki i zjedzono już czwartego śledzia, gdy jedna z połowicy spostrzegła, że druga ma nową suknie. To dało a-sumpt do lekkich przywówek,

# Nie panna, a mężatka.

## Echa wypadku na torze kolejowym.

Łódź, 19. 9. W związku z podaną przez nas wiadomością o wstrząsającym wypadku na torze kolejowym w Retkini, dowiadujemy się, iż był to wypadek samobójstwa 18-letniej Marianny Pawerowskiej, mężatki, zamieszkałej w Retkini. Przyczyną samobójstwa były nie-

snaski małżeńskie. Pawerowska żyła ze sobą bardzo źle. Marianna stała żoną na utrzymanie męża, który w ostatnim czasie zaczął ją również zdradzać, co właśnie skłoniło młodą mężatkę do samobójstwa. Pawerowska, której koła ucieliły obie nogi tuż przy tulo-wiu, zmarła w szpitalu.

# Żona to nie koń.

## Nieludzki występ masztalercza

Łódź, 19. 9. Wczoraj podchorąży 30 pułku Strzelców Kaniowskich Jan Ważyński — przebiegając ulicą Kosciuszki w Wolborzu — usłyszał przeraźliwy krzyk jakiejś kobiety. Gdy zbliżył się do miejsca skąd krzyk dochodził spostrzegł mężczyznę, jak się później okazało 27-letniego Władysława Makowskiego, masztalercza państwowego stajni ogierów w Bogusławicach, który w ohydny sposób znęcał się nad swoją żoną bijąc ją laską po głowie i całym ciele.

Gdy podchorąży Ważyński dopadł do awanturnika, mu wytracił kij — nieszczęśliwa kobieta padła nieprzytomna na ziemię. Makowskiego pociągano do odpowiedzialności — za jego umieszczenie w szpitalu, gdzie lekarz stwierdził całego szeregu ran i siniaków uszkodzenie prawego oka. Nieszczęśliwej kobiecie ślepotą.

# Aleksandrów w oczekiwaniu wyborów

## Zakończenie prac przygotowawczych

Aleksandrów, 19. 9. Prace przedwyborcze i listy wyborcze w Aleksandrowie zostały już zakończone. Miasto zostało podzielone na 4 obwody wyborcze, z których obwód 41 obejmuje 1232 wyborców uprawniających do wyborów do Sejmu i 849 uprawniających do wyborów do Senatu, obwód 42

— 1371 — do Sejmu i 929 — do Senatu, obwód 43 — 1370 — do Sejmu i 931 do Senatu, obwód 40 — 2083 do Sejmu i 1232 do Senatu. Ogólna liczba prawnych do głosowania podczas wyborów do Sejmu wynosi 6.056 osób, zaś do Senatu 3.961.

# Kupcy pod ciężkimi pakami.

## Straszna katastrofa samochodowa

Ze Lwowa donoszą: Wczoraj po południu, szosa stryjską podał do Bolechowa samochód ciężarowy, wiozący towary. Samochodem tym jechali również kupcy Mozes Silber-schlag ze Strya i Mojżesz Kolpert. Na 7 kilometrze za rogatką stryjską z niewiadomej na razie przyczyny auto wjechało do rowu, przewróciło się, a jadący pasażerowie, którzy wypadli na ziemie, zostali przygnieci ciężkimi pakami.

Silberschlag wskutek odniesionych ran zmarł na miejscu, Kolpert zaś doznał złamania rąk i został przewiezony przez pogotowie ratunkowe do szpitala powszechnego.

# Wspaniała kolja z pereł.

## Niebywała transakcja w Warszawie.

Z Warszawy donoszą: W Warszawie ma swoją giełdę brylantów, która mieści się w domu przy ulicy Królewskiej nr. 51.

Przed kilku laty, gdy przez Polskę wędrowały na Zachód brylanty rosyjskie, giełda ta była w rozkwicie. Obecnie zebrania odbywają się najwyżej raz na miesiąc, a przedmiotem obrótów są najważniejsze małe kamienie.

# Hrabianka i podrabinek.

## Sensacja w arystokracji.

Z Wilna donoszą: Prawdziwą sensacją będą w pewnych kołach mieszkanców Wilna dzieje niezwykle miłości hrabianki Anieli Stani-

skiej dla nabycia naszyjnika. W ciągu dnia powstały trzy spółki, jednak żadna z nich nie mogła dokonać transakcji za gotówkę, proponując uregulowanie części sumy weksłami. Ponieważ jednak hr. P. potrzebował natychmiast gotówki i tylko dlatego zdecydował się spieniężyć wspaniałą klejnot, zdawało się już, że w Polsce nie uda się sprzedać kolji. Znalazł się jednak pewien jubiler, który zawiadomił telegraficznie o świetnej okazji swego dostawcę w Paryżu. Po dwóch dniach przybył do Warszawy aeroplanem przedstawiciel domu handlowego „Geore Gorcellet”, targ ubito i francuski jubiler, zabrawszy ze sobą kolję, odjechał do Paryża.

### ADRIEN VELY.

## Wilhelm Zdobywca.

Wesola banda zaczęła się zęgnąć, gdy wybiła jedenasta na zegarze małego kościoła, pozostała ści świetlicy czasów w bogactwie zdrowisk. Jedenasta wydała wala się już spóźnioną godziną dla tych paryżan, odwykłych tutaj od dłuższego przesiadywania wieczorami.

— Dobra noc... Dobra noc... Do jutra!

Wyrazy: Do jutra, Wilhelmie! — pozostały bez odpowiedzi. Wilhelm, młody architekt, przybrał postawę skromną i zadowoloną.

— Co panu jest, p. Wilhelmie? — zapytała młoda kobieta, której poezjalne wyrazy spotkały się z milczeniem. — I co znaczy ta odporność, skoro mówię: do jutra? — Bo jutro... jakal się Wilhelm — nie wiem naprawdę... czy jutro będę mógł... czy będę wolny... — Co? Jakto? Dlaczego? — Obawiam się, że... Nie wiem

czy... Pomimo całej przyjemności... — Ani słowa więcej, Wilhelmie! Zrozumieliśmy już! — zawołał rzębiarz Larmoise. — Zaszedł fakt doniosły!

— Jesteś nieznosny, mój drogi, ze swymi uwagami, — rzekł Wilhelm, wydając się zadowolony. W rzeczywistości jednak uwagi te schlebiali mu, a skromność jego była udana.

— Powiedz mi w zaufaniu — badał Larmoise, — czy jest bliźniak dnyka? — A jakie ma oczy? — zażądał ktoś inny.

— Wysoka?... Niaka?... Paryżanka?... Francuzka czy cudzoziemka? — Zaskoczony temi pytaniami, Wilhelm nadal osłaniał się zadowolonymi minami i urywanymi słowami:

— Ależ nie... nie... proszę was... przestańcie... — Dyskrecja jest wielką cnotą, mój drogi Wilhelmie, — rzekł Larmoise, — lecz pod warunkiem, że stosujemy ją zawsze... Tymczasem opowiadasz nam już od paru dni, że może przez czas jakiś nie będziesz mógł korzystać z naszego towarzystwa i to — widziasz — niezapelnicie się zgadzają z twoją dzisiejszą wstrząsliwością... Dales nam do zrozumienia dość wyraźnie, że spodziewasz się wizyty... no... zrozumieliśmy, więc poco dziś zwracasz nam głowę tajemniczymi minami, skoro wiemy aż nadto dobrze, o co chodzi? A więc składamy ci serdeczne powinszowania, kochany Wilhelmie, a jeśli znajdziesz wolną chwilę, szaj rzyj do nas...

Rozstano się bez dalszych protestów ze strony Wilhelma.

Zrobił, co był powinien by nikt wątpić nie mógł, że był niezadowolony z ryerskim i szczęśliwym zrazem, z czego wynika, że był prze-dewszystkiem zadowolony z człowiekiem. Wszysze rozeszli się z mniemaniami, że Wilhelm jest szczęśliwym zdobywcą serc...

Przeszło kilka dni i Wilhelm nie dawał znaku życia o sobie.

— Nie do uwierzenia! — mówił Larmoise na plaży, w porze kąpielowej — Uważam, że Wilhelm naprawdę przebrał miarę... To już przesada! Można się kochać — jest to rzecz naturalna —

zwaszcza, jeśli przedmiot miłości tego wart... Ale nie móc znaleźć chwili wolnej dla znajomych, to już przechodzi wszystkie pojęcia... Staje się to afekcją, a nie dyskrecją... Czy chcecie, żebym wam powiedział swoje zdanie?... A więc: Wilhelm jest gburem! — No, no, i pan także trochę przesadza — broniła Wilhelma młoda i piękna pani Amillae. —Gburem! Zapewniłam panią... I mam zamiar trochę go za to ukarać... Czekałże urzęczywstnienia tego zamiaru, zapomniawszy zupełnie o Wilhelmie. Po paru dniach jednak, znowu w porze kąpeli, bogostawionej godzinie plotek, Larmoise ukazał się na plaży z miną triumfującą i oznajmił: — Posłuchajcie państwo, mam coś nowego do opowiedzenia! Ach! wiedziałem dobrze, że Wilhelm „nabiera” nas na kawał... Zajęłam się trochę małym śledztwem na własną rękę... I wiecie, moi drodzy, czego się dowiedziałem?... Trzymajcie się ostro!... O-tóż w życiu Wilhelma niema żadnych przygód miłosnych, żadnej kobiety... Zartował sobie z nas, u-dafac domżanua i melancholje...

Nie zemdlejcie czasem! Od dnia, w którym Wilhelm wymówił nam swoje towarzystwo, jest zupełnie sam! Woli nudzić się w samotności niż wyrec się nimbu uwodzi-ciel, którym otoczył się w naszym oczach. Powtarzam raz jeszcze: niema żadnej kobiety w życiu Wilhelma... — Jest, może — zauważyła pani Amillae — lecz niezawodnie przyjechać nie mogła... Stąd Wilhelm nie chce zdradzić przed nami swego rozczarowania, udaje, że jest tutaj... — O, tak, — rzekł Larmoise — To właśnie mówił do mnie... — Jakto? Rozmawiał pan z nim? — Tak jest, droga pani. Chciałem go zawstydzić wiadomością, że dowiedziałem się o wszystkim... I wówczas dał mi wyjaśnienie, na jakie zdobyła się pani z taką pobłażliwością, prosząc mnie zarazem nie mówić o tem nikomu... — I oto w taki sposób docho-wuje się tajemnicy! — Uważam, że nie należy oszczędzać intrygantów tego rodzaju, a Wilhelm jest, jak widać, intrygantem nielada... Powtarzam

raz jeszcze: niema żadnej kobiety w jego życiu... —Wkońcu jest to możliwe... Nie dalej, jak nazajutrz, helm ukazał się znowu w „miejscu znajomych. Powitała go gorącą i ironiczną oklamawą: — Ach! otóż i nasz lowelase! wrotem! Biedny lowelase! to? Już wyjechała?... Samotna? twoja przynęca cię do nas... Wilhelm przybrał minę mknącą: — Cóż chcecie, moi drodzy? Najlepsze rzeczy najkrócej trzymają się... Przy pierwszej sposobności Larmoise wniął na stronę rzekł mu: — Winszuję! Świetnie udana! Lecz Wilhelm odrzekł mu: — To glosem sproszonym: — Przyjechała, mój drogi! Przyjechała dziś z rana!... Ale za rozczarowanie!... Niemniej charakter! A zatem nie dziwujcie się skorzystałem z pierwszej okazji li wolnej! Zobaczymy się jutro napewno... A może i dziś wrem jaszczce, jeśli się uda!



SPORT

Nurmi — Petkiewicz — Kusociński. Znakomita trójka na bieżni.

Wielki w plątek na boisku „Legii” o 5 pp. startować będzie Paavo Nurmi. Przyjadł Nurmi do Warszawy jest dla całego sportu polskiego wielkim wagi.

zwycęstwa, co nie ulega zresztą wątpliwości, Nurmi nie zrewanżuje się całkowicie Petkiewiczowi. Cbok Petkiewicza startować będzie Kusociński. Obaj ci biegacze nie spotkali się dotychczas na tym dystansie, lepszy czas i rekord polski ma tutaj Kusociński.

Wyścigi „Orlą” na szosie Krzywie — Łowicz.

Staraniem Zarządu Województwa Zjednoczenia Polskiej Młodzieży „Orle” w nadchodzącą niedzielę dnia 21-go września r. b. o godzinie 8-jej rano na szosie Krzywie — Łowicz na przestrzeni 100 km.

odbedzie się „Bieg kolarski o mistrzostwo województwa łódzkiego”. Udział w biegu biorą członkowie Z. P. M. P. „Orle” z Łodzi, Pabjanic, Zgierza, Ozorkowa Piotrkowa i Tomaszowa Maz.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Czeszy tenniści jadą do Afryki.

Podróż Czechów Menzla i Maceknera do Afryki Południowej przybiera realne kształty. 25 listopada opuszczają oni Europę, w ciągu grudnia spotkać się 3 krotnie z reprezentacją Afryki w Durbanie, Johannesburgu i Kapstadu.

z reprezentacją Afryki w Durbanie, Johannesburgu i Kapstadu. Jako trzeci zawodnik pojedzie prawdopodobnie Marszałek lub Sojka.

Kto grać będzie przeciwko Szwecji Obowiązkowo Martyna.

Skład naszej reprezentacji piłkarskiej, która w dniu 28 b. m. w Stokholmie zmierzy się ze Szwecją, ustalony będzie dopiero po nadchodzącej niedzieli.

Najprawdopodobniej grać będą Fontowicz, Martyna, Bulanow, Wojciechowski, Chruściński, Szaller Szczepaniak Staliński, Smoczek, Kozok, Sperling.

„Tragedja kochanków” w kino-teatrze „Splendid”.

Joe May, który w filmowych bojach już od wielu lat zawsze w pierwszych walczących szereżach — pokazał nam swe najnowsze dzieło „Tragedja kochanków” — to stara, lecz wiecznie nowa piosenka o spotkaniach, rozłąkach, unikaniach i ponownym złączeniu.

rodak, dał szereg kapitalnie wyreżyserowanych scen, przejść i motywów. Lianna Haid jest idealnym wcieleniem pięknego dziewczęcia wiejskiego.

Miły film, bardzo szczerzy i życiowo prawdziwy, prztem wzruszający. A wśród wielu wysoce dramatycznych scen umiano wpleść mnóstwo perełek pogodnego humoru.

Pod względem dźwiękowym film jest mniej udany. Dialogi niemieckie zastąpiono napisami i jest ich stanowczo za wiele. Poza to tekst angielski podłożony pod niemieckie piosenki nie jest dobrze zsynchronizowany.

— „O góry, w góry miły bracie...” — oto zew filmu „Tragedja kochanków”, którego akcja toczy się wśród niebiosyżnych szczytów na tle czarowego krajobrazu styryjskiego.

Naogół jednak dźwiękowość znacznie ułatwia akcję. Tworzy się doskonałe uzupełnienie dźwięku obrazem i naodwrotnie.

Reżyser, Gustaw Ucieki, nasz

Reżyser, Gustaw Ucieki, nasz

ŻYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO ZAGRANICĄ.

London 43.37, Praga 376.40 — 378.40, Wiedeń czech 79.81 — 79.49, Zurych 57.75, Berlin 46.87 i pół — 47.27 i pół, Wypłata na Warszawie, Poznań i Katowice 46.95 — 47.15.

Liverpool, 18. 9. Egipska, zamknięcie: styczeń 9.72, marzec 9.90, maj 10.08, lipiec 10.20, listopad 9.58, grudzień 9.66, loto 10.70.

GIELDY ZAGRANICZNE.

London. Notowania końcowe: N. Jork 4.86.30, Paryż 123.73, Berlin 20.39 7/8, Hiszpania 45.45, Holandia 12.06, Belgia 34.86 i pół, Włochy 92.83, Szwajcaria 25.05 1/8, Kopenhaga 18.16 1/4, Sztokholm 18.19 1/8, Praga 163.77, Wiedeń 34.44, Warszawa 43.37.

GIELDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 19. 9. Urzędowa Ceduła Giełdy Zbożowo-Towerowej w Warszawie. Kursy ustalone na podstawie cen rynkowych za 100 kg. pa rytet wagon w Warszawie: Żyto 18.00 — 18.75, Pszenica 30.50 — 31.50, Owies jednolity 20 — 22, Jęczmień na kasze 20 — 21, — browarny 25.50 — 27.50, Młaka pszenna luksusowa 65 — 75, — 4/0 55 — 65, — żytnia pg. typu przepisowego 35 — 36, Otręby pszenne szale 17 — 18 — średnie 15 — 16, — żytnie 10.50 — 11, Kuchy miane 33 — 35, — rzepakowe 21 — 22, Groch polny jadalny 35 — 38, Ob roty średnie. Uspokojenie spokojne.

BAWELNA.

Liverpool, 18. 9. Amerykańska. zamknięcie: styczeń 6.06, luty 6.09, marzec 6.16, kwiecień 6.19, maj 6.25, czerwiec 6.28, lipiec 6.32, sierpień 6.35, wrzesień 6.00, październik 5.96, listopad 5.96, grudzień 6.02 loco 6.38.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej.

Na zebraniu giełdy walutowej tendencja dla dewiz zagranicznych panowała niejednorodna, dla dolarów — nieco słabsza. Obroty — średnie. Oprócz dolarów, tańszych o pół gr. a których zapotrzebowanie pokrywał w zupełności Bank Polski, obracano również funtami angielskimi i francuskimi francuskimi po kursie tranżakcyjnym dewiz na Londyn i Paryż. Dewizy na Londyn podniosły się o ćwierć gr. (na 1 funcie), na Paryż — o pół gr., na Sztokholm — o 1 gr. i na Kopenhagę o 4 gr. Dewizy na Wiedeń sprzedawano po kursie o trzy i pół gr. niższym od poprzedniego, na Holandję — o 1 gr., na Pragę — o pół gr., oraz na Nowy Jork (w przekładach zwykłych i telegraficznych) o 0.01 gr. (na 1 dolarze). Jedynie dewiza na Szwajcaryję obiegła po kursie niezmienionym.

DOLARÓWKA BEZ NOTOWAŃ.

Obroty pożyczkami państwowymi uległy pewnej redukcji przy tendencji naogół niejednorodnej. 5 proc. Poż. Konwersyjna utrzymała swój kurs, od dłuższego czasu się niezmieniając. 10 proc. Poż. Kolejowa wyszła na kursie ćwierć proc., natomiast 4 proc. Prem. Poż. Inwestycyjna przy małych obrotach obniżyła się o pół procent. Dolarówka mało się interesowała. Już drugi dzień z rzędu kursu niezmieniano. Wymieniano tylko 59 jaskół kaus w żądaniu. Bez zmiany pozostało 8 proc. i 7 proc. listy zastawne i obligacje Banku Gosp. Krajowe-

KILKA NOTOWAŃ W DZIAŁU AKCYJ.

Tendencja na zebraniu giełdy akcyjnej niezbyt wyraźna. Obroty były bardzo skromne. Z akcji bankowych i dłuższych straciły na wartości, natomiast 4 i pół proc. i 5 proc. l. z. m. Warszawa wy. Wreszcie 8 proc. l. zam. Warszawa wy. podniosły się o 50 gr. i 8 proc. l. z. m. Łódź — 75 gr.

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ I ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ.

Sobota. 11.58—12.05 Sygnał czasu. 12.05—13.15 Muzyka gramof. 13.15—13.20 Program dzienny i reper tuar teatralny i kin. 16.15. Wiadomości Tow. Kooperatystów. 16.20. Muzyka gramof. 17.10. Kącik artystyczny L.S.G. 17.35. Skrzynka pocztowa. 18.00—19.00. Program dla dzieci. 19.00—19.20. Rozmaitości. 19.20—19.45. Przemówienie prof. Odo Bujwida i prof. Wiesława — Londzkiego z ok. otwarcia w Łodzi IV Wszechnickiego Kongresu Esperanckiego. 19.45—20.00. Kom. Izby Przemysłowej. Handlowej, program na dzień nast. kin. i sygnał czasu. 20.00. Prasowy dziennik radiowy. 20.15—21.15. Recital fortep. 21.15—22.00. Koncert muzyki lekkiej. 22.00—22.15. Feljton p. t. „Prohibicje i kraszki”, wykl. p. R. Dabrowski. 22.15—24.00. Komunikaty i muzyka tan

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ I ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ.

Sobota. 11.58—12.05 Sygnał czasu. 12.05—13.15 Muzyka gramof. 13.15—13.20 Program dzienny i reper tuar teatralny i kin. 16.15. Wiadomości Tow. Kooperatystów. 16.20. Muzyka gramof. 17.10. Kącik artystyczny L.S.G. 17.35. Skrzynka pocztowa. 18.00—19.00. Program dla dzieci. 19.00—19.20. Rozmaitości. 19.20—19.45. Przemówienie prof. Odo Bujwida i prof. Wiesława — Londzkiego z ok. otwarcia w Łodzi IV Wszechnickiego Kongresu Esperanckiego. 19.45—20.00. Kom. Izby Przemysłowej. Handlowej, program na dzień nast. kin. i sygnał czasu. 20.00. Prasowy dziennik radiowy. 20.15—21.15. Recital fortep. 21.15—22.00. Koncert muzyki lekkiej. 22.00—22.15. Feljton p. t. „Prohibicje i kraszki”, wykl. p. R. Dabrowski. 22.15—24.00. Komunikaty i muzyka tan

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj po raz pierwszy w Teatrze Miejskim głośna sztuka wojenna L. Franka „Karol i Anna”. Ceny znieszone. Jutro wznowienie sztuki Strindberga „Joclec” z dyr. Karolem Adwentowiczem.

TEATR POPULARNY.

Co wieczór o godz. 8 min. 15 powoli scenicznie w kierunku Zulfawskiego „Eros i Psyche”. Bilety w kasie zamawia Teatr Miejski.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj, jutro, w niedzielę i w poniedziałek, o godzinie 9 wieczorem arcywesoła, dowcipna komedia paryska L. Verneuil’a „Egzotyczna kuchnia”. Ceny od 1 zł. 50 do 6 zł. Bilety na Piotrkowskiej Nr. 74.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Wystawiony wczoraj po raz pierwszy w Łodzi w Teatrze Popularnym w sali Geyera, Piotrkowska Nr. 295 — niezwykle ciekawy melodramat „Niewinnie skazany” pod reżyserią dyr. Józefa Piłarskiego — grany będzie dzisiaj, jutro i w niedzielę.

TEATR REWIJ „DOBRY WIECZÓR”.

Dzisiaj rewija p. t. „Mów mi Piłku”. Udział bierzcie wszyscy.

TEATR „CHOCHLIK” — Sienkiewicza 40.

Dzisiaj w zimowym lokalu osma wielka premiera obitująca w wiele sensacyjnych niespodzianek p. t. „Odwrotna strona medalu” w 2 częściach 18 obrazach plóra dr. Pietraszka, Hemara, Własta, Wło-Bora, Oldena i Krysztana. W programie inscenizacje, skecze, numery solowe, zespolowe, atrakcyjne i t. p.

DZYZURY APTEK.

Dzisiaj dzizyura aptek: Wójcickiego (Napółkowskiego 27), W. Daniełkiewicza (Piotrkowska 127), Dr. Kłupka (Kańska 54), Cymera (Wólczańska 37), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 81).

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie odłożone.

Ważniejsze mistrzostwa kolarskie w tym terminie, przypuszczalnie 5 października, wyznaczone na najbliższą niedzielę zostały odłożone na późniejszą datę.



# Miłość w przedpokoju śmierci. CHORA ZA FIRANKA. Ekscentryczne Amerykanki. Sfałszowany testament staruszki.

Budapeszteński „Az Est” opisuje niezwykle zbiór niesamowitych ekscentryczności, dokonanych przez Amerykanki, zdaniem korespondenta, nie będące przy zupełnie zdrowych zmysłach. Najbardziej dziwna wydaje się być w tej galerii „okazów” bogata 30-letnia milionierka, Mary Sullivan, ogarnięta niebawem namiętnością: za wszelką cenę chciała przenieść się do przestępcy, skazanego na śmierć.

W Ameryce, aż do chwili wykonania wyroku śmierci, pozostawia się skazańca kilkanaście dni w celi, tak zw. „przedpokoju śmierci”. Każdorazowo, gdy ekscentryczna Amerykanka dowiaduje się, że jakiś skazańca ma już dni swego żywota policzone, udaje się do więzienia i ofiaruje nieszczerliwymu swojemu obrączce, a wraz z nią — aż do wykonania wyroku — pielęgnację, żywność i wszelkie uciechy, które przewiduje prawowite małżeństwo. „Dobroduszna” ta niewiasta już 20 razy usiłowała przeżyć błogą chwilę poślubienia skazanego na śmierć starając się o... względy morderców, bandytów i rabusiów, tak że murzynów, a nawet pewnego młodzieńca z Texas, który aż 3 żony wyprowadził na łono Abrahama. Dotychczas jednak dostawała jedynie... odosza. Ostatnio, ku swej niezmiernie nieopisanemu radości usłyszała nareszcie z ust wybranego owo upragnione „tak”. Wobec jej słodkich słówek i starań zgodził się na małżeństwo niejaki Bernd Gorman, morderca, skazany na śmierć w Postlan, w stanie Oregon. Małżeństwo trwało aż

trzy tygodnie. Kobietka spędzała codziennie po kilka godzin w celi małżonka-skazańca. Po 20 dniach owdowiała. Obecnie poszukuje po nowego męża, którego w najbliższej przyszłości oczekuje hotel elektryczny. Jeden z najciekawszych klubów w Ameryce — pisze jeszcze „Az Est” — powstał ostatnio w Filadelfii. Nazywa się klubem „dziewic w żalobie”. Mogą doń należeć jedynie kobiety, które nie chcą wyjść za mąż. Członkinie w strojach żałobnych schodzą się raz na tydzień i wyrażają swe współczucie dla tych nieszczęśliwych ofiar całego świata, które posiadając męża, zmuszone są znosić jego obecność i ewentualną brutalność. Zebrania rozpoczynają się przy żałobnych pieśniach, następnie członkinie „plotkują” opowiadając sobie wzajemnie niestworzone historie o małżeństwie. W końcu — rekord małżeński, pod pewnym względem ciekawy, zdobyty przez miss Elizę Battenstill. Młoda ta kobieta posiada dotychczas

aż 6 mężów, różnych narodowości, co oznacza, że nasza bohaterka sześciokrotnie zmieniała przynależność państwową! Wszyscy jej dotychczasowi mężowie byli biali. Zdać się jednak, że

Orzec można nie bez słusności, że nie ma dziś tego faktu na świecie, o którymby ogół nie wiedział. Prasa na obu półkuliach z błyskawiczną szybkością donosi o wszystkich — małych czy też doniosłych — zdarzeniach bieżącej doby, a dziełami amerykańskimi nie odznaczają się dyskrecją. Jest pomimo to jedna rzecz jeszcze, która dotąd nie została ściśle określona, a mianowicie: kto jest w chwili obecnej najbogatszym człowiekiem na świecie?

Pochodzi to stąd — choć jest to dziwne, może, dla przeciętnego czytelnika — że jest trudno, a nawet prawie niemożliwie w naszym nowoczesnym społeczeństwie określić i ocenić czyjś majątek. Przedewszystkiem ustalić należy co obejmujemy nazwą majątku? Jeżeli chodzi o kapitał w ruchomościach i nieruchomościach, jakiegos człowieka, trzeba wziąć pod uwagę jego własność ziemską, pałace, domy i klejnoty. W podobnych warunkach należałoby może szukać najbogatszego na świecie człowieka wśród książąt hinduskich, maharadzów — właścicieli całych prowincji, olbrzymich połaci ziemi i całych miast, ludzi, posiadających u siebie olbrzymie skarby w klejnotach i drogocennych kamieniach, wielkości kamieni polnych. Po bliższym zastanowieniu się jednak przychodzimy do wniosku, że te olbrzymie posiadłości niemal tyle kosztują z powodu ich utrzymania, ile są warte, a klejnoty ponadto są wartości nie produktywną, bo nieoprocentowaną. Prócz tego, gdyby maharadzom przyszło na myśl spieniężyć swoje skarby, nie znalazłby na nie na bywcy w właściwej ich cenie, nie mówiąc już o tem, że na rynkach drogocennych kamieni nastąpiłaby nagła katastrofa. Nie w tych sferach zatem szukać należy najbogatszego na świecie człowieka. Znajdować się musi nie w liczbie ludzi, co mają największe kapitały, lecz pomiędzy tymi, co mają największe dochody.

niewzwykłej tej amatorce znużyła się biała rasa, gdyż zaręczyła się już po raz siódmy z czerwonoskórym Indianinem Surjanem Osago. Dodać należy, że naręczony jest b. bogaty...

Będzie to niezaprzeczalnie człowiekiem interesów, przedstawicielem wielkiego przemysłu. I w tej dziedzinie także nasuwają się trudności przy obliczeniach: dochody każdego przedsiębiorstwa — niezależnie od branży — zmieniają się ustawicznie, nie tylko z roku na rok, z miesiąca na miesiąc, tygodnia na tydzień, lecz niemal z minuty na minutę. Szczęśliwe lub nieszczęśliwe

spekulacje pieniężne mogą raptownie podwoić lub zmniejszyć do połowy. Korzystający z nich sami nie wiedzą, jakimi sumami rozporządzać mogą. Trudno jest wypowiedzieć się co do tego, komu z bogaczy oddać pierwszeństwo. Dotąd cytowano ich wszystkich, a sława bogactwa zależna jest od kraju. Amerykanie znacznie wyżej podsiadają się swoim ma-

Przed najwyższym sądem imperjum brytyjskiego w Londynie odbyła się w tych dniach ostatnia rozprawa w bardzo interesującym procesie, którego głównymi bohaterami są wszyscy Indusami. 13-go kwietnia 1927 r. zmarła

fabrykancie samochodów; znany jest powszechnie Astor, właściciel luksusowych hotelów światowych, Pierpont Morgan — król bankowy, Vanderbildt — król kolejowy, Rockefeller — król naftowy i Carnegie — król żelazny, zwłaszcza dwaj ostatni, bowiem, o ile wnioskować można ze stopy podatkowej, posiadają największe majątki na świecie.

Niespodziewane zdarzenie zupełnie przypadkowo odsłoniło zwycięzcy w tym niezwykłym rekordzie: jest nim Andrew Carnegie. I oto, co zaszło: Andrew Carnegie, który przed pięćdziesięciami laty był tkaczem, zarabiającym przeciętnie około 7 zł. na tydzień, powoli wysunął się na czołowe stanowisko wśród producentów żelaza. Do 76-tego roku życia prowadził przedsiębiorstwo swe osobiste, z niezłomną energią i niesłychaną bystrością umysłu. Po tym okresie zdecydował dość nagle wycofać się z interesów i odpocząć. Wiadomość o tym jego zamiarze stała się sensacją w świecie wielkich interesów. Wszystkie przedsiębiorstwa konkurencyjne żyły sobie jego usmiechem, a z pola działalności była to jedyna okazja do nabycia jego zakładów przemysłowych. Trudem zagadnieniem stało się tylko wyznaczenie ceny kupna. Rockefeller był pierwszym reflektantem i zaproponował cenę 250 milionów dolarów. Carnegie pozostawił sobie czas do namysłu. W międzyczasie Pierpont Morgan zgrupował wielkie towarzystwa bankowe, związane z jego domem bankowym i wystąpił z lepszymi propozycjami. W końcu sprzedaż została uskuteczniiona za 492 miliony dolarów, co po kursie obecnym równa się w przybliżeniu 4 i pół miliardom złotych. Gdyby więc przysłał Carnegie'emu chęć wydania tych pieniędzy w ciągu jednego roku, mógłby wydawać po 5.400 złotych na minutę. Wobec tego jednakże, że z pewnością tego nie zrobi, a dołączy odebrane pieniądze do innych milionów w banku (posiada bank własny) śmiało orzec można, że jest obecnie najzamożniejszym w kapital, najbogatszym na świecie człowiekiem.

w swym pałacu w Ant (Indie) Rani Barkatunisa, sędziwa wdowa po niezmiernie bogatym maharadzy indyjskim. W godzinę później wszedł do sypialni, w której leżała staruszka, siostrzeniec zmarłej, Mafus Ali. Na karcie

czystego papieru odbił on duży palec zmarłej, skłonił również obecną służącą Balkin, aby uczyniła to samo, po czym oddał się... On i jego brat, Mabub Ali chcieli mianowicie zostać jedynymi spadkobiercami bogatej ciotki. W tym celu na karcie papieru, posiadającej odcisk palca zmarłej Rani oraz służącej, napisał fałszywy testament, ustanawiający ich wyłącznymi spadkobiercami olbrzymiej fortuny. Chodziło jednak o to, aby zachować pozory, iż Rani „podpisała” testament jeszcze za życia i pełni swoich władz umysłowych.

W tym celu chwycili się oszustki wyrafinowanego podstępstwa. Oto zawezwali angielskiego lekarza, dr. Mackaya. Oświadczając mu, że stara dama jest bardzo chora i pragnie zostać zbadana przez lekarza angielskiego. Powiedział jednak musi się ona poddać surowym obyczajom indyjskim, będzie ona siedziała, osłonięta gestym woalem za firanką i wysunie tylko rękę do lekarza, aby zbadał puls. Dr. Mackay wykonał to, co mu zostało powiedziane, oświadczył jednak, że w ten sposób nie może wydać dokładnego sądu o chorobie. Poświadczył jednak natychmiast na żądanie obu braci, że Rani jest zupełnie poczytalna i w pełni władz umysłowych. W rzeczywistości za firanką znajdowała się — służąca Balkin! Bracia bowiem wtajemniczyli ją w spisek i przyoblecali znaczny udział w zysku. Dopiero następnego dnia powołał oszuści ciotkę umrzeć oficjalnie... Testament został znany i wykonany... Falszerstwo wyszło na jaw, gdy bracia ze sobą się poróżnili. Mabub Ali mógł dzięki fałszywemu bratu, udowodnić istotny stan sprawy. Testament miał bowiem sobie odcisk prawego palca zmarłej. Z wszystkich tych nych dokumentów porządkiem wynikało jednak, że Rani stała się w tym celu niewymagalna.

Najwyższy sąd indyjski skazał obu braci na 5 lat więzienia. Oba wolał się oni jednak do trybunału londyńskiego. Nie wiele im jednak pomogło, gdyż sąd dyński wyrok potwierdził... 250 milionów dolarów. Carnegie pozostawił sobie czas do namysłu. W międzyczasie Pierpont Morgan zgrupował wielkie towarzystwa bankowe, związane z jego domem bankowym i wystąpił z lepszymi propozycjami. W końcu sprzedaż została uskuteczniiona za 492 miliony dolarów, co po kursie obecnym równa się w przybliżeniu 4 i pół miliardom złotych. Gdyby więc przysłał Carnegie'emu chęć wydania tych pieniędzy w ciągu jednego roku, mógłby wydawać po 5.400 złotych na minutę. Wobec tego jednakże, że z pewnością tego nie zrobi, a dołączy odebrane pieniądze do innych milionów w banku (posiada bank własny) śmiało orzec można, że jest obecnie najzamożniejszym w kapital, najbogatszym na świecie człowiekiem.

Wobec tego jednakże, że z pewnością tego nie zrobi, a dołączy odebrane pieniądze do innych milionów w banku (posiada bank własny) śmiało orzec można, że jest obecnie najzamożniejszym w kapital, najbogatszym na świecie człowiekiem.

## Dochód, a nie majątek decyduje o zamożności.

# Najbogatszy człowiek na świecie. Król żelazny bije rekord.

## Z wojny polsko-bolszewickiej.



Przedprawa żołnierzy polskich przez Narwę w pogoni za nieprzyjacielem.

## Dwa kilometry najcenniejszych znaczków. Światowa wystawa w Berlinie.

W Berlinie nastąpiło otwarcie największej z dotychczasowych wystaw filatelistycznych świata. Wystawa ta, nosząca nazwę „Iporta” jest imponująca zarówno pod względem ilości, jak jakości zebranych na niej znaczków pocztowych. Obliczono, że gdyby ułożyć znaczki, znajdujące się na tej wystawie jednym szeregiem, ciągnęłyby się one na przestrzeni dwóch kilometrów. Najpiękniejszy zbiór znaczków posiada król angielski Jerzy, który codziennie poświęca nieco czasu swej namiętności. Po królewskim zbiorze do naj-

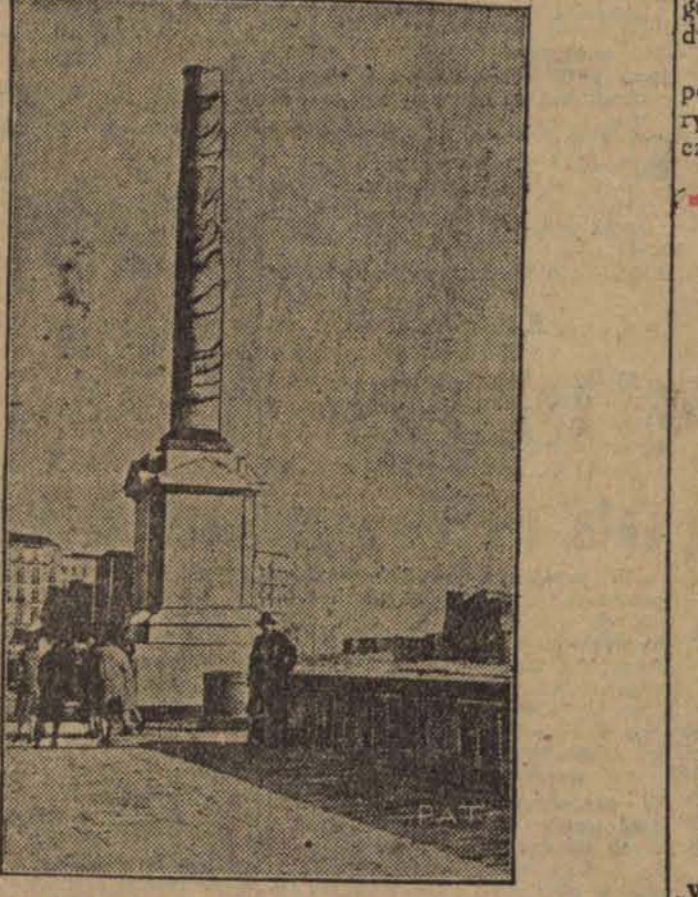
bogatszych należą zbiory Węgry Beli Sekull, który jednak zajmuje się handlem znaczkami, a więc nie bywa zaliczony do rzędu zbieraczy; dalej wspaniałe zbiory posiadają: amerykański przedsioborca kolejowy pułkownik Green, właściciel domu towarowego w Chicago Newburg i inni. Sekula uważa, że obrót handlu znaczkami wynosi 200 milionów złotych rocznie; istnieją firmy filatelistyczne, zatrudniające po 100 urzędników. „Iporta” jest wielką rewją filatelistyczną wszystkich krajów świata

## Z warszawskiego Zoo.



„Wojtek” plekny okaz niedzwiedzia brunatnego ulubieca publiczności zwiedzającej zwierzyńca.

## Neapol.



Pomnik ku czci poległych w wojale światowej marynarzy włoskich.

## Podsluchane.

**BAROMETR.**  
— Tatusiu barometr spadł.  
— Na ile?  
— Na dwa metry tylko, ale rozbił się zupełnie.

**PROFESOR.**  
— Panie starszy, obstałowałem godzinę temu sznycele cielecy. Czy pan zapomniał mi go przynieść, czy go może już zjadłem, czy też zapomniałem go obstałować?

**W SZKOLE.**  
— Ależ Jurku, twoje zadanie pod tytułem: „Moja pierwsza wycieczka” jest dosłownie identyczne z zadaniem twego brata.  
— Bo też to była ta sama wycieczka.

## Co nas po pracy rozweseli?

**Wieczorne rozrywki i odprężenie.**  
Teatr Miejski: — Karol i Anna.  
Teatr Popularny: w sali Geyera: Niewinnie skazany.  
Teatr Popularny (w sali Geyera): „Podróż po Warszawie”.  
Filharmonia: — Pieśń własnej dolki.  
Miejska Galeria Sztuki — Wystawa Heleny — Koncert popularny symfonicznej.  
Apollo. — „Niepotrzebny człowiek”.  
Balka — Mów mi folku.  
Casino: — Podcięte skrzydła.  
Chochlik: Poca z zagranicy bracia Corso. — „Prawo krwi”.  
Capitol: — Szalony Książę.  
Czary. — „Ludzie bezdomni”.  
Ludowy. — „Szlakiem hańby”.  
Grand Kino: — Pogania.  
Luna. — „Halka”.  
Oświatowy. — „Huragan”. 2. „Przełoty na Alasce”.  
Mimoz. — „Zaklęta Rzeka”.  
Odeon: — Przyszłość Lady Edyty.  
Pałace: Legjon potępieńców.  
Przedwiośnie. — „Dziewczę z karnego zeli”.  
Raj: — Krzyżowe drogi białych woinic.  
Resursa: — Miasto rozkoszy.  
Splendid: — Tragedja kochanków.  
Słońce: — Zahia — córka szelki.  
Wodewil: — Przyszłość Lady Edyty.  
Zachęta. — „Ich czworo”, 2. Jakiś ekscelencja”.  
—:X:—

**WINSZUJEMY.**  
Jutro Eustachjuszowi.  
Wschód słońca 5.16.  
Zachód — 17.44.  
Długość dnia 12.28.  
Ubyło dnia 4.04.  
Tydzień 38.  
—:X:—